

Dr hab. Hanna Ratuszna, prof. UMK
Instytut Literatury Polskiej
Zakład Literatury Młodej Polski
i Dwudziestolecia Międzywojennego
ul. Fosa Staromiejska 3
87-100 Toruń

Toruń, 27.02.2019r.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Instytut Literatury Polskiej
ul. Fosa Staromiejska 3
87-100 TORUŃ
tel. (056) 811-35-35
(114)

**RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MAGISTER NATALII
POLESZAK – FIEDORCZUK pt. MŁODOPOLSKA ONIROLOGIA
POETYCKA (LEOPOLD STAFF – TADEUSZ MICIŃSKI), NAPISANEJ
POD KIERUNKIEM DR HAB. ANNY WYDRYCKIEJ, PROF. UwB,
BIAŁYSTOK 2019, s. 260.**

Rozprawa mgr Natalii Poleszak – Fiedorczyk jest świadectwem niegasnącego zainteresowania badaczy literatury twórczością młodopolskich poetów. Miciński i Staff tworzą niezwykle duet w historii literatury polskiej. Czy jednak można zestawiać ich twórczość bez wprowadzenia pewnych istotnych założeń? Poeci debiutowali mniej więcej w tym samym czasie, sięgali także po inne formy wypowiedzi, po ważne dziedzictwo romantycznej sztuki, współtworzyli nowe nurty literatury (nie uda się ograniczyć ich działalności literackiej jedynie do głównych nurtów modernizmu: np. symbolizmu, ekspresjonizmu). Nawiązania filozoficzne (koncepty Kierkegarda, Nietzschego, Bergsona) stanowią zaledwie jeden z punktów stycznych, który pozornie wyznacza ideowe pokrewieństwo poetów. Autorka rozprawy dobrze rozpoznaje te zależności, zdaje sobie sprawę z wagi wstępnych założeń, odkrywa nową, istotną perspektywę, która pozwala spojrzeć na twórczość poetycką Staffa i Micińskiego jednocześnie. Spojrzenie to nie wyklucza krytycyzmu, jest rzetelnym oglądem podobieństw i różnic twórczych koncepcji, technik poetyckiego obrazowania, które łączy dziedzina poetyckiej oniologii.

Badania nad snem obejmują twórczość poetów pochodzącą z lat 1894 – 1918. W przypadku Leopolda Staffa są to następujące tomy: *Sny o potędze* (1901), *Dzień duszy* (1903), *Ptakom niebieskim* (1905), *Gałąź kwitnąca* (1908), *Uśmiechy godzin* (1910), *Łabędź i lira* (1914), w których wyraźnie zmienia się zarówno strategia estetyczna, ewolucji podlegają także poglądy poety. Staff stopniowo odchodzi od

nietzscheizmu, przyjmuje postawę pełną melancholijnej zadumy, którą ostatecznie „przewyciężą” refleksjami o działaniu, zbliża się bowiem „czas pogody”, „czas ogrodów”. Ewolucja poglądów filozoficznych (postaw) nie omija także założeń estetycznych i poetyckiej oniologii, Staff postrzega sen w pierwszym poetyckim tomie w perspektywie żywiołu. Sen przekracza działanie woli, jest ekspresją ducha, triumfem ukrytych w ludzkim ciele mocy. Postacią, która uosabia oniryczny stan jest Dionizos, wyrażający wszechobecność cierpienia, życiowego bólu. Jego status pozwala wydobyć właściwy wymiar piękna uobecnionego w sztuce, „piękny pozór” traci wówczas rację bytu. Nietzscheńska interpretacja woli mocy, idei wiecznego powrotu wydaje się nadawać onirycznym wizjom nowe ważne znaczenie, warto je uwzględnić, zwłaszcza, że Staff przekracza granice owych projekcji, w kolejnych tomach poetyckich odsłania melancholijną zadumę podmiotu lirycznego, który niekiedy „żyje snami”. Refleksja melancholijna, w cieniu „czarnego słońca” wymaga uzupełnienia o ciekawe konteksty wynikające z lektury rozprawy, m.in. Piotra Śniedziewskiego, *Melancholijne spojrzenie* (2011), Marka Bieńczyka, *Oczy Dürera* (202) czy Marty Araszkiewicz, *Wypowiadam wam swoje życie* (2013). Starsze prace poświęcone melancholii (np. L. Földényi, *Melancholia* (1988), J. Kristeva, *Czarne słońce. Depresja i melancholia* (1987) podejmują refleksje nad snem w perspektywie wygasania zmysłów, nirwanicznej zadumy, śmierci, czy nocy mistycznej. Sen staje się wówczas „punktem wyjścia” w procesie autoanalizy „zdekonstruowanego podmiotu”, wyznacza nową perspektywę poznawczą.

Autorka rozprawy sięga w prowadzonych badaniach po krytykę tematyczną, wyznacza w ten sposób typowe dla obu artystów konteksty, strategie ujęcia problematyki snu. Już sama kompozycja rozprawy – dwudzielna, odsłaniająca najważniejsze zagadnienia, ujawnia bogactwo ujęć onirycznych obrazów, tropów, których klasyfikacja może nastęrczać kłopoty. Magister Natalia Poleszak – Fiedorczyk przywołuje jednak, jako ważne uzupełnienie, strategię analizy figur wyobraźni, którą rozpowszechnił w swoich badaniach francuski filozof, Gaston Bachelard. Rozróżnienie *cogito* marzyciela i *cogito* śniącego „sprawdza się” w prowadzonych badaniach doskonale, interesujące wnioski - wynikające z badań nad żywiołami ognia, wody, ziemi, powietrza - uzupełniają ustalenia stanowiące rezultat zastosowania metod krytyki tematycznej.

W prezentowanych analizach, interpretacjach onirycznych pejzaży Staffa oraz Micińskiego pojawiły się także refleksje na temat symboliki krwi. Krew jest w

literaturze młodopolskiej piątym żywiołem, życiodajną esencją, która wprowadza zarówno temat istnienia, jak i jego kresu. Warto w rozważaniach uwzględnić rozprawę Marka Kurkiewicza, *Tętno epoki. Motyw krwi w literaturze* (2013), w której nie brakuje interesujących kontekstów kulturowych oraz ustaleń dotyczących zarówno poezji Leopolda Staffa, jak i Tadeusza Micińskiego. Kurkiewicz, podobnie jak Autorka rozprawy, podąża tropem refleksji Carla Gustawa Junga. Psychologia głębi, choć kształtująca się niejako w opozycji do nurtów filozoficznych epoki modernizmu (znacznie późniejsza od nich), dobrze wpisuje się w wir ustaleń postmodernizmu. Próba interpretacji „transcendentnej symboliki”, obecnej w twórczości Staffa i Micińskiego wydaje się w pełni uzasadniona, zwłaszcza w kontekście snów introspekcyjnych i ogólnej refleksji o procesach poznawczych, ich znaczeniu rozpoznaniu „nieświadomych warstw psyche” (s. 8). Żałować należy, że koncepcje Carla du Prela, które Doktorantka przywołuje w części poświęconej prezentacji metodologii, nie zostały w pełni wyzyskane w rozprawie. Podobnie rzecz ma się z ustaleniami dotyczącymi wyobraźni Theodule’a Ribota. Można zadać pytanie: jak na przełomie XIX i XX wieku badano sen, „zjawiska podprogowe”? Istniały wówczas rozprawy nad ludzką psychiką, poświadczone m.in. badaniami R. von Krafft-Ebinga, istniał także interesujący nurt refleksji parapsychologicznej (uwagi o żywiole snu pojawiają się także w esejach Stanisława Przybyszewskiego, w artykułach publikowanych na łamach „Życia”, czy w europejskich czasopismach, np. „Der Sphinx”. O śnie wspominają również najważniejsi filozofowie modernizmu: F. Nietzsche, A. Schopenhauer. Wyrażone w rozprawie Schopenhauera pt. *Świat jako wola i wyobrażenie* refleksje wprowadzają dwa istotne konteksty, które zarówno w perspektywie twórczości Staffa, jak i Micińskiego wydają się cenne, chodzi o orientalizm oraz tradycję romantyczną, które wywierają istotny wpływ na współczesne (przełom XIX i XX wieku) rozumienie żywiołu snu.

Warto podkreślić, że kontekst romantyczny, europejski zostaje w rozprawie (s. 9) zasugerowany, warto jednak poświęcić temu zagadnieniu więcej miejsca. Novalis, Goethe, Schiller, Hölderlin, Chateaubriand, Nerval, Füssli, Gabriel von Max – to artyści, którzy podejmują oniryczny dyskurs w literaturze i sztuce, rozwijają go, skupiając uwagę na świecie wewnętrznym człowieka („mikrokosmosie jaźni”), stanowiącym odbicie świata zewnętrznego.

Autorka rozprawy wspomina w części poświęconej metodologii o poglądach Berta Olena Statesa, który dowartościowuje w badaniach „język snów” oraz o teorii

neurobiologicznej Graem'a Mitchisona i Francisa Cricka, fenomenologicznej teorii marzeń sennych Medarda Bossa. Wielość koncepcji prowadzi w stronę interdyscyplinarności (Autorka powołuje się także na cenną pracę Ole Vedfelta *Wymiary snów*), która jest niewątpliwą zaletą prezentowanego dyskursu. Zwłaszcza teoria somnambulizmu oraz refleksja dotycząca technik filmowych, które pojawiają się w badaniach nad twórczością Leśmiana, wydają się, w kontekście przywołanych w rozprawie ustaleń, niezwykle cenna. Sposoby rozumienia snu, onirycznej symboliki, obrazowania w twórczości modernistów, stanowią interesujący wkład (wstęp) do dwudziestowiecznej teorii sztuki ekspresjonistycznej. Zagadnienie „mowy snem”, „sennej projekcji”, „techniki montażowej” (wyraźnie obecnej w twórczości Tadeusza Micińskiego) wydaje się niezwykle istotne w rozważaniach nad kształtem, rolą współczesnej sztuki. Przede wszystkim warto zdać sobie sprawę z konsekwencji kryzysu poznawczego, który inicjował narodziny nowej sztuki, stworzył potrzebę poszukiwań artystycznych. Sztuka, literatura nie spełniły swoich zadań, nie odzwierciedlały rzeczywistości, tak, jak pojmowali ją artyści nowego pokolenia. Skoro literatura nie odsłoniła istoty procesów twórczych, należy zatem powrócić do ich źródeł, przyjrzeć się początkom. Kategoria snu, która pełni w poezji młodopolskiej kluczową rolę, jest właśnie doskonałym punktem odniesienia, refleksja nad poetycką oniologią stwarza zatem interesującą perspektywę dla badań nad literaturą i sztuką przełomu XIX i XX wieku. Autorka rozprawy wybiera twórczość Leopolda Staffa i Tadeusza Micińskiego, zawęża zatem pole badawcze, wykazuje jednak z powodzeniem, że są to przykłady reprezentatywne, niezwykle istotne. Twórczość Staffa i Micińskiego wyznacza bowiem granice nowoczesnych dyskursów o sztuce i literaturze.

Zadanie badawcze, polegające na rozpoznaniu i wyodrębnieniu tematyki snu w twórczości wymienionych artystów oraz charakterystyka zakresu, próba definicji oniologii poetyckiej w okresie Młodej Polski wydają się istotne, jednak niezwykle trudne. Doktorantka wybiera drogę pewną, wyznaczoną przez starsze pokolenie badaczy, we Wstępie i rozdziale pierwszym rozprawy - zawierających podstawowe omówienia wykorzystanych w rozprawie metod badawczych - skupia uwagę na pracach poświęconych oniologii poetyckiej. Wśród licznego grona autorów nie może zabraknąć nazwisk: Marii Podrazy – Kwiatkowskiej, Michała Głowińskiego, Wojciecha Gutowskiego, Anny Czabanowskiej – Wróbel, a z młodszych badaczy: Doroty Wądolnej – Tatar, czy Urszuli Pilch. Doktorantka analizuje poszczególne

rozprawy, wydobywając z nich konteksty dla własnych postulatów, rozpoznań, korzysta także z prac poświęconych twórczości innych poetów. Dobrym, jak można sądzić, kontekstem dla prowadzonych przez nią badań jest oniologia Leśmiana i Czechowicza, rozpoznana przez badaczy zarówno starszego, jak i młodszego pokolenia. Zwłaszcza uwagi o refleksji oniologicznej u Leśmiana wydają się niezwykle cenne: analiza sennych widzeń, wyobraźnia oniryczna, rola snów w poetyckim obrazie, kreacja podmiotu lirycznego, języka „sennych widzeń” oraz „mówienie snem”, koncepcja snu – marzenia, są pokrewne prezentowanym ustaleniom dotyczącym oniologii młodopolskiej. Twórczość Czechowicza warto sytuować w kontekście dokonań poetyckich – oniologicznych Leopolda Staffa. Czechowicz korzysta z poetyckiego montażu, z technik sennych projekcji rozpowszechnionych w poezji przez Staffa i innych poetów Młodej Polski. W prezentowanych przez niego sennych obrazach uobecnia się marzenie, które jest zwykle alternatywą dla rozbitej rzeczywistości.

Wiersze oniryczne idealizują świat, ogarniające spojrzenie podmiotu lirycznego traci wówczas spójność, refleksji o istnieniu towarzyszy tęsknota za idyllą. W wierszach młodopolskich poetów myśl o idylli zostaje wyparta przez lęk, który rodzi się z poczucia zagubienia, samotności – niepewności istnienia. W rozdziale drugim Autorka omawia sny związane z kreacją nastroju, psychizacją pejzażu zewnętrznego, analizuje wówczas przejawy *les états d'âme*, które w odniesieniu do twórczości Staffa określa jako „pasywne i letargiczne” (s. 14). Warto także zadać pytanie o funkcje owych sennych kreacji? Podobnie jak w twórczości romantyków, np. Gerarda de Nervalą łączą się one z perspektywą, którą wyznacza podmiot melancholijny. W poezji Leopolda Staffa obecność podobnych strategii sprawia, że refleksja o melancholii wydaje się w pełni uzasadniona. Warto zwrócić uwagę zarówno na strategię melancholijnego obrazowania (rola snu, jego odmiany), jak i na język melancholii („atrament melancholii”, o którym interesująco pisał J. Starobiński). W wierszach Tadeusza Micińskiego podmiot liryczny zdecydowanie częściej podejmuje trud rozpoznania swojej sytuacji, odkrywa wówczas inny wymiar istnienia, bogatszy, rozgrywający się w „mrokach duszy”, choć postawa melancholijna jest mu także bliska.

Autorka rozprawy analizuje zatem zarówno „poetycką materię” snów, jak i ich język, mechanizmy snienia, w których ulega zatarciu granica między śniącym a wyśnionym, fenomen powtarzalności (cykliczności), kłopoty z procesem

indywidualności. Wśród prezentowanych ustaleń nie brakuje także interesujących uwag poświęconych autonomii widzeń sennych, konstrukcji „snu w śnie”, refleksji o statusie ontycznym wyśnionych postaci. Ważny wydaje się także, omówiony głównie na przykładzie twórczości Tadeusza Micińskiego, „trój etapowy proces onirycznie – baśniowej inicjacji” (por. rozdział piąty). Techniki poetyckiego obrazowania, sposoby kreacji wyśnionych światów i postaci, które je zasiedlają, relacja jawa – sen przywodzą na myśl twórczość Bolesława Leśmiana, zwłaszcza *światoobraz oniryczny*, prezentowany np. w *Przygodach Sindbada żeglarza*. Warto, m.in. w nawiązaniu do tego dzieła, zastanowić się także nad obecnymi w twórczości Tadeusza Micińskiego inwersjami snu, do których – jak sądzę – można zaliczyć bezsenność. Refleksja na ten temat z pewnością wzbogaciłaby rozważania zawarte w rozdziale piątym. Cennym tropem w badaniach nad młodopolską oniologią okazuje się analiza wierszy prezentujących miłosne wizje, które w twórczości autora *W mroku gwiazd* wprowadzają w sferę oddziaływania przy-widzeń, projekcji koszmaru sennego. Sen, jak słusznie zauważa Doktorantka, nie pełni więc jedynie funkcji terapeutycznych, nie jest także wyłącznie związany z aktywnością i twórczością śniącego podmiotu (por. rozdział siódmy), ujawnia kryzys świadomości, perspektywę „zdezintegrowanego podmiotu” (kłopoty z tożsamością), które zdominują dwudziestowieczny dyskurs literacki.

Doktorantka unika wyrazistej systematyzacji snów, wyodrębnienia ich funkcji, znaczenia, interesuje ją samo zjawisko śnienia, jego filozoficzne, kulturowe i artystyczne znaczenie, uwzględnia więc zarówno zmieniające się obrazy natury, tętniące życiem lub spetryfikowane uniwersum, jak i „pejzaże duszy”, dwa wymiary snu, dwie strategie: indywidualna i społeczna, intymna i kulturowa, towarzyszą prezentowanym rozważaniom. Ważnym kryterium jest także „charakter snu”: traktowanie snu jako czynnika introspekcyjnego lub kreacyjnego (por. s. 13), co wydaje się niezwykle istotne w refleksji na temat snów miłosnych. Autorka próbuje wówczas znaleźć odpowiedź na pytanie o znaczenie doświadczenia miłości, które sen dowartościowuje, lub deprecjonuje. Stworzona przez sen „enklawa” staje się miejscem spotkania kochanków. Istotna w przypadku onirycznego obrazowania miłosnych doświadczeń okazuje się symbolika lustra, „snu – lustra”. Warto pamiętać w tym przypadku także o znaczącej dla symboliki lustrzanej (interesującej w kontekście rozważań oniologicznych) zasadzie zwielokrotnienia (podwojenia,

odwrócenia obrazu). Intersującym kontekstem dla rozważań jest oczywiście wiersz Leopolda Staffa pt. *Więzień zwierciadeł*.

Prezentowana rozprawa ma przejrzystą, dwudzielną kompozycję, którą wyznacza podjęta tematyka: twórczość Staffa i Micińskiego. W części poświęconej twórczości Leopolda Staffa zarysowane zostają trzy ważne problemy: „Oniryzm natury i psychicznego wnętrza, Sny miłosne i oniryczne autokreacje oraz sny związane z twórczością”. Autorka rozprawy poświęca obrazom natury, pejzazom duszy wiele uwagi. W podrozdziale zatytułowanym *Oniryzm psychicznego wnętrza* pojawia się interesująca uwaga o konstruktywnym i destruktywnym wymiarze sennych projekcji. Warto zwrócić uwagę na literacką tradycję sennego obrazowania, refleksja nad symboliką elementów natury powraca w różnych rozdziałach, brakuje jednak wyraźnych odniesień do nastrojów duszy, ich poruszeń. Leopold Staff bywa „mistrzem podejrzeń”, z nieufnością traktuje procesy poznawcze oparte na „bezpośrednich danych naoczności”, w poetyckiej refleksji podmiot liryczny jego wierszy wnika w głębiny, wikła się w labirynty, gubi nić Ariadny, po to, by odnaleźć prawdę o kondycji człowieka, „niedoskonałej kopii Boga”.

Zawarte w *Zakończeniu* ustalenia na temat podobieństw i różnic pomiędzy oniologiami Staffa i Micińskiego mogą stanowić punkt wyjścia w badaniach nad problematyką „miejsc wspólnych” w poezji wymienionych autorów. Jest ich wiele, sen jest dla nich żywiołem, źródłem pamięci, rezerwuarem obrazów. Różne są jednak sposoby i cele prezentowania sennych wizji, które przekształcają się w trwałe obrazy, funkcjonują w aurze baśniowości lub też współtworzą senne koszmary. Status sennej wyobraźni w twórczości obu poetów, budzący zainteresowanie, wymagałby jednak osobnej analizy, dlatego żałować należy, że Autorka rozprawy nie poświęciła problematyce „miejsc wspólnych i różnic dotyczących realizacji poetyk onirycznych” osobnego rozdziału. Umieszczenie tych zagadnień w *Zakończeniu* wpisuje się w ustaloną, przejrzystą kompozycję prowadzonych rozważań, budzi jednak pewien niedosyt.

Pracę Pani Natalii Poleszak – Fiedorczyk oceniam pozytywnie, jest ona przykładem (wynikiem) fascynacji twórczością młodopolskich poetów, stanowi próbę nowoczesnego spojrzenia na problematykę poetyckiej oniologii, która rozwija się w sposób szczególny w okresie romantyzmu, w pozytywizmie stanowi dla niektórych twórców ciekawy punkt odniesienia (por. B. Prus, *Widziadła*). W okresie Młodej Polski nabiera nowego znaczenia, staje się jedną z podstaw refleksji

poświęconej kondycji współczesnego człowieka. Wszystkie uwagi, zaproponowane przeze mnie uzupełnienia, nie umniejszają pozytywnej oceny przeprowadzonych przez Doktorantkę badań. Warto docenić jej trud, dogłębną znajomość stanu badań (por. rozdział pierwszy), sprawność interpretacyjną, właściwy dobór i zastosowanie metod badawczych, znakomitą znajomość twórczości obu poetów.

Przedłożona do oceny praca spełnia ustawowe kryteria stawiane rozprawom doktorskim, stanowi ważne uzupełnienie prac naukowych poświęconych oniologii młodopolskiej (czy szerzej: poezji tego okresu). Wniosuję zatem o dopuszczenie Pani magister Natalii Poleszak - Fiedorczyk do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kierownik
Zakładu Literatury Młodej Polski
i Dwudziestolecia Międzywojennego
Hanna Ratuszna
dr hab. Hanna Ratuszna, prof. UMK

Dr hab. Hanna Ratuszna, prof. UMK